

UCHWAŁA

Dnia 21 czerwca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego "A." S.A. w likwidacji z siedzibą w L.

przeciwko K. G.

o zapłatę,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 21 czerwca 2012 r.,

zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny

postanowieniem z dnia 16 marca 2012 r.,

„Jaką opłatę (stosunkową czy podstawową) w rozumieniu art. 11 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594) należy pobrać od pozwanego jako opłatę od apelacji w sytuacji, gdy pozwany w apelacji wnosi o rozłożenie na raty zasądzonego roszczenia przy czym wniosku o rozłożenie na raty świadczenia dochodzonego przez powoda nie składał w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, zaś w przypadku obowiązku pobrania opłaty stosunkowej w jaki sposób ustalić wartość przedmiotu zaskarżenia?”

podjął uchwałę:

W sprawie o roszczenie pieniężne zaskarżenie apelacją braku rozłożenia na raty wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi wskazana przez skarżącego kwota, określająca wartość jego naruszonego interesu prawnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 8 czerwca 2011 r. zasądził od pozwanego K. G. na rzecz Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego „A.” Spółki Akcyjnej w P. kwotę 101707,53 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 92762,08 zł od dnia 31 marca 2010 r. i od kwoty 8945,45 zł od dnia 9 marca 2011 r. oraz kwotę 9160 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Pozwany wniósł apelację od tego wyroku, w której zakwestionował zasądzenie ustawowych odsetek od kwoty 92762,08 zł za okres od 1 kwietnia do 10 stycznia 2011 r. oraz nierozłożenie świadczenia głównego na 40 miesięcznych rat. Wartość przedmiotu zaskarżenia określił na kwotę 9416 zł, odpowiadającą sumie podważanych odsetek ustawowych. Nie uwzględnił natomiast wartości wniosku o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty. Postanowieniem z dnia 21 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy sprawdził wartość przedmiotu zaskarżenia i ustalił ją na kwotę 101708 zł, a następnie przewodniczący tego Sądu wezwał pozwanego do wniesienia opłaty od apelacji w wysokości 5086 zł, przyjmując, że żądanie zmiany wyroku zmierza do tak istotnej ochrony jego interesu, która powinna obejmować wartość zasądzzonego świadczenia.

Sąd Apelacyjny podczas rozpoznawania zażalenia pozwanego na to zarządzenie stwierdził, że powstało zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, dotyczące rodzaju opłaty, którą powinien wnieść apelujący, zaskarżając wyrok w odniesieniu do żądania rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty w sytuacji, niezłożenia przez niego wniosku o rozłożenie świadczenia na raty w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. W razie przyjęcia, że powinna to być opłata stosunkowa, wyjaśnienia wymaga w jaki sposób należy określić wartość przedmiotu zaskarżenia. W uzasadnieniu podjętego postanowienia wskazał na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1971 r., III CZP 95/70, OSNC 1971/6/96, podnosząc, że nie odpowiada ona na pytanie według jakich zasad powinno nastąpić ustalenie wartości przedmiotu zaskarżenia. Za wątpliwe uznał określenie jej na poziomie zasądzzonego świadczenia, rozważał wyznaczenie jej przez wyliczenie sumy skapitalizowanych odsetek od świadczeń ratałnych za okres pomiędzy wydaniem wyroku a datą płatności poszczególnych rat. Obowiązek uiszczenia opłaty sądowej łączy albo z opłatą stosunkową albo podstawową,

o której mowa w art. 14 ust. 1 u.k.s.c. Opowiedział się za pobraniem opłaty podstawowej, uznając takie rozwiązanie za najbardziej racjonalne, ponieważ uwzględnia interes pozwanego i jest dostosowane do wniosku zgłoszonego w apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W przepisie art. 320 k.p.c. zawarta została szczególna zasada wyrokowania, dająca sądowi możliwość zasądzenia zgłoszonego przez powoda roszczenia z uwzględnieniem interesu pozwanego w zakresie czasu wykonania wyroku. To upoważnienie sądu do konstytutywnej ingerencji w treść istniejącego stosunku prawnego przez przekształcenie objętego nim świadczenia jednorazowego na świadczenie o charakterze ratalnym przemawia nie tylko za procesową, ale i materialnoprawną naturą przepisu art. 320 k.p.c. Sąd podejmuje z urzędu lub na wniosek pozwanego decyzję o rozłożeniu zasądzzonego świadczenia na raty, po stwierdzeniu, że przemawiają za tym, ujawnione w sprawie, szczególnie uzasadnione wypadki, leżące po stronie pozwanego. W orzecnictwie Sądu Najwyższego wyrażony został pogląd, że zastosowanie sędziowskiego moratorium i odroczenie terminu spełnienia zasądzzonego świadczenia nie wymaga wniosku pozwanego, ponieważ mieści się on w dalej idącym jego żądaniu, jakim było żądanie oddalenia powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1999 r., II CKN 337/98, niepubl.). Możliwe jest również zastosowanie art. 320 k.p.c. w postępowaniu nakazowym po wniesieniu przez pozwanego zarzutów od nakazu zapłaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1997 r., II CKN 175/97, OSNC 1997/12/207) oraz po wniesieniu sprzeciwu od wyroku zaocznego. Regulacja ta znajdzie odpowiednie zastosowanie także w postępowaniu nieprocesowym, w oparciu o art. 13 § 2 k.p.c., w sprawach, w których sąd zasądza ustalone świadczenie pieniężne albo nakazuje wydanie nieruchomości albo opuszczenie pomieszczenia. Rozstrzygnięcie wydane zgodnie z art. 320 k.p.c. obejmuje orzeczenie o uwzględnieniu świadczenia oraz o rozłożeniu go na raty wraz z określeniem sposobu tego rozłożenia. W sentencji wyroku sąd nie zamieszcza orzeczenia w przedmiocie odmowy zastosowania art. 320 k.p.c., ale przyczyny tego stanowiska powinny być zamieszczone w uzasadnieniu. Przedmiotem zaskarżenia apelacją orzeczenia może być zarówno rozłożenie na

raty zasądzonego świadczenia, odroczenie terminu wydania nieruchomości lub opróżnienia pomieszczenia, jak i niedokonanie przewidzianego w art. 320 k.p.c. moratorium. W odniesieniu do nierozłożenia zasądzonego świadczenia na raty albo odroczenia terminu wydania nieruchomości lub opróżnienia pomieszczenia apelacja pozwanego, niekwestionująca podstawy zasądzenia świadczenia i jego wysokości, skierowana jest do orzeczenia uwzględniającego roszczenie powoda. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, że pozwany obejmuje zaskarżeniem w całości to rozstrzygnięcie, skoro podważa jedynie nieudzielenie odroczenia w czasie wykonania orzeczenia. Nie ma znaczenia dla zakresu zaskarżenia to, czy pozwany złożył wniosek o rozłożenie dochodzonego przez powoda świadczenia na raty w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, czy też żądanie takie zgłosił dopiero w apelacji. Niezależnie od tego, że wniosek w tym kierunku można wyprowadzić z najdalej idącego żądania oddalenia powództwa, to nawet w razie wyraźnego domagania się uwzględnienia „szczególnie uzasadnionych wypadków”, negatywne stanowisko sądu nie znajduje wyrazu w sentencji orzeczenia. Nie zachodzi zatem niedopuszczalność zaskarżenia wyroku, z uwagi na brak rozstrzygnięcia, ponieważ orzeczenie o zasądzeniu świadczenia w całości, stwierdza jednocześnie, że sąd nie zastosował moratorium wskazanego w art. 320 k.p.c.

Przepisy o apelacji nie konstruują ani bezpośrednio ani pośrednio wymagania istnienia interesu strony w zaskarżeniu wyroku sądu pierwszej instancji, od którego uzależniona byłaby skuteczność procesowa, czy też dopuszczalność tego środka zaskarżenia. Badanie kwestii istnienia po stronie apelującego interesu prawnego następuje w postępowaniu apelacyjnym i uwzględniać powinno, że apelację może wnieść strona niezadowolona z rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, a zatem strona, która nie utrzymała się ze swymi żądaniami lub wnioskami. Zasadą jest, że strona nie może zaskarżyć orzeczenia, które jest dla niej korzystne. Wartość przedmiotu zaskarżenia określa zarówno wartość prawa majątkowego naruszonego kwestionowanym orzeczeniem, jak i wskazuje na istnienie interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia. Zakwestionowanie rozstrzygnięcia, którym sąd nie rozłożył zasądzonego świadczenia na raty oznacza, że skarżący powołuje się na naruszenie swego interesu prawnego, polegającego

na konieczności jednorazowego spełnienia świadczenia wraz z odsetkami za przyjęty okres opóźnienia. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że przedmiotem zaskarżenia powinno być całe zasądzone świadczenie, także w zakresie nieobjętym naruszeniem interesu skarżącego. W orzecznictwie ukształtowane zostało zapatrywanie, które zachowało aktualność, mimo częściowo zmienionego stanu prawnego, że w sprawach o roszczenie pieniężne, gdy przedmiotem rewizji jest wyłącznie rozłożenie lub brak rozłożenia zasądzzonego świadczenia na raty, wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi wskazana przez skarżącego w rewizji kwota (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1971 r., III CZP 95/70, OSNC 1971/6/96). Trafnie podniesione zostało w motywach tej uchwały, że wobec niekwestionowania już samego świadczenia, dla skarżącego sprawa ta nie jest sprawą o roszczenie pieniężne, ale w dalszym ciągu pozostaje sprawą majątkową. Przyjęte zostało w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że do spraw o charakterze majątkowym zaliczane są sprawy, w których przedmiotem żądania jest prawo majątkowe, a pozytywne dla strony rozstrzygnięcie przedstawia dla niej bezpośrednią wartość majątkową. Chodzi tu o wywołanie bezpośredniego skutku w sferze majątkowej strony, a nie o dalsze, możliwe nawet do przewidzenia, pozytywne konsekwencje (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2002 r., I CZ 163/02, OSP 2004/5/60; z dnia 24 maja 2007 r., II CZ 35/07, niepubl.). Sprawa nie musi mieć charakteru pieniężnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2001 r., IV CZ108/01; z dnia 28 lutego 2001 r., I CZ 152/00, niepubl.). Jeśli zamiarem strony jest ukształtowanie stosunków osobistych, to roszczenie ma charakter niemajątkowy. Wynika stąd, że w sprawie o charakterze majątkowym wskazana w złożonym środku zaskarżenia kwota powinna określać wartość naruszonego prawa majątkowego. Uwzględnieniu podlegać może między innymi liczba i wysokość rat, na które została rozłożona lub rozłożona być powinna spłata zasądzzonego świadczenia, uszczuplenie związane z pozbawieniem odsetek za okres od daty wyroku do terminu zapłaty kolejnych rat lub obowiązek zapłaty tych odsetek w przypadku powinności jednorazowego spełnienia świadczenia. Podkreślenia wymaga, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty ma ten skutek, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratałnych świadczeń za okres od daty

wyroku do daty płatności poszczególnych rat (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 r., III PZP 11/70, OSNC 1971/4/61 i z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZP 126/06, OSNC 2007/10/147). Nie można wykluczyć zastosowania i innych kryteriów, właściwych dla określenia interesu skarżącego, związanych z okolicznościami konkretnej sprawy, które w miarodajny sposób wyrażone zostaną podaną w apelacji kwotą. Ocena prawidłowości oznaczenia przez skarżącego naruszenia interesu prawnego podlega badaniu przez sąd w okolicznościach konkretnej sprawy, w odniesieniu do adekwatności wskazywanej kwoty do przedmiotu zaskarżenia i charakteru naruszonego prawa majątkowego, przy zastosowaniu reguł objętych art. 19 do art. 24 k.p.c., stosownie do art. 368 § 2 k.p.c. Wartość przedmiotu zaskarżenia nie może być podana dowolnie, skoro wiąże się ściśle z konkretnym postępowaniem sądowym i dochodzonym w jego toku roszczeniem. Podanie tej wartości z naruszeniem powołanych reguł nie jest wiążące.

Przyjęcie, że sprawa ma charakter majątkowy wpływa na wyznaczenie rodzaju opłaty sądowej, którą strona wnosząca apelację zobowiązana jest uregulować, stosownie do art. 3 ust. 1 pkt 2, art. 18 w związku z art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j.t. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm., dalej - u.k.s.c.). W przepisie art. 11 u.k.s.c. wymienione zostały zasadnicze rodzaje opłat sądowych: stała, stosunkowa albo podstawowa, a w odniesieniu do sprawy o prawa majątkowe, których wartości nie da się określić w chwili jej wszczęcia, w art. 15 ust. 1 przewidziano opłatę tymczasową i opłatę ostateczną w art. 15 ust. 2 u.k.s.c. Na gruncie przepisów tej ustawy przewidziana została zasada wnoszenia opłaty stałej, która oznacza, że do stosowania pozostałych opłat, według określonych dla nich reguł, dojdzie w razie stwierdzenia, że opłata stała nie ma zastosowania. Po ustaleniu zatem, że sprawa dotyczy prawa majątkowego sprawdzeniu podlega, czy należy ona do rodzaju spraw, wyczerpująco wymienionych w przepisach części szczegółowej, tytułu II u.k.s.c., dla których przewidziana została opłata stała (art. 12 u.k.s.c.). W razie negatywnego wyniku tego badania należy rozważyć zastosowanie opłaty stosunkowej, uregulowanej w art. 13 ust. 1 u.k.s.c. Zgodnie z art. 14 ust. 1 u.k.s.c. do przyjęcia, że w sprawie powinna być pobrana opłata podstawowa, konieczne jest wykluczenie zastosowania opłaty stałej, stosunkowej lub tymczasowej.

Przedstawione uregulowania prowadzą do wniosku, że wyłączona jest możliwość dowolnego doboru rodzaju opłaty, czy też stosowania w jednej sprawie opłat różnego rodzaju. Nie ma również podstaw do przyjęcia, że o rodzaju wymaganej opłaty sądowej mogłyby decydować inne przesłanki niż te, wynikające z przepisów wymienionej ustawy, w tym także mające słusnościową naturę. Dla sprawy, której dotyczy przedstawione zagadnienie prawne, nie zostało przewidziane pobranie opłaty stałej. Majątkowy jej charakter oraz obowiązek wyrażenia wartości przedmiotu zaskarżenia kwotą określającą zakres naruszenia interesu prawnego pozwanego, przemawiają za przyjęciem, że apelacja podlega opłacie stosunkowej, objętej art. 13 ust. 1 u.k.s.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, podejmując powyższą uchwałę (art. 390 § 1 w związku z art. 61 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym Dz. U. nr 240, poz. 2052 ze zm.).